

Na Alasce znów uruchomiono instalację HAARP

10 września 2015

Program HAARP (od. High-frequency Active Auroral Research Program) po kilkunastu miesiącach powrócił jednak do życia. W połowie sierpnia przedstawiciele US Air Force omówili przekazanie nieużywanego kompleksu wojskowego cywilnej uczelni, Uniwersytetu Alaski w Fairbanks. Oficjalnie HAARP nadal będzie służyć do badania jednej z warstw atmosfery – jonosfery.

Jonosfera to warstwa atmosfery znajdująca się około 50 kilometrów nad naszymi głowami. Zawiera ona dużą ilość wolnych jonów i elektronów, które chronią nas przed promieniowaniem kosmicznym. Wpływ jonosfery na klimat nie jest do końca poznany, ale przypuszcza się, że ma ona istotne znaczenie. Niektórzy zwracają też uwagę, że jonosfera bierze jakiś udział w zjawiskach sejsmicznych, tak, że jej anomalie mogą stanowić podstawę do budowania systemu przewidywania trzęsień ziemi.

Znajdująca się na Alasce instalacja HAARP często bywa oskarżana o indukowanie silnych zjawisk sejsmicznych i to na niemal całym świecie. To grupa anten zdolnych do wysokiej emitowania sygnałów radiowych o wysokich częstotliwościach. Przetworniki wysyłają zogniskowane wiązki energii w obszar, gdzie powstają zorze polarne. W przeszłości Amerykanie mieli plany, aby poprzez nagłe podgrzewanie jonosfery powodować odkształcenia trajektorii ewentualnych radzieckich rakiet nadlatujących tą drogą. Potem system HAARP był podobno stosowany do przeprowadzania eksperymentów z plazmą w atmosferze.

Oficjalnie obiekt na Alasce jest największą dostępną placówką do takich badań dostępną na świecie. Wiadomo jednak, że oprócz USA, podobne instalacje antenowe istnieją również w Norwegii i

Rosji. Rosjanie mają podobne urządzenie zwane Sura. Instalacje te zdolne są do generowania promieniowania elektromagnetycznego o wysokiej częstotliwości, co może tworzyć plazmoidy, klastry plazmy, składające się z pól magnetycznych i samej plazmy.

Naukowcy, którzy będą teraz zawiadywać HAARP, mają nadzieję, że możliwe będzie teraz przeprowadzanie kontrolowanych eksperymentów, a nie tak jak wcześniej, czekać, aż Słońce coś wyemituje i dopiero obserwować tego rezultaty w celach badawczych.

Na podstawie: ADN.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl